

Sygn. akt I AGa 275/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr.)

Sędziowie: Krystyna Golinowska

Wiesława Kuberska

Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Stępień

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2019 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. (poprzednio (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 1 czerwca 2017 r. sygn. akt X GC 177/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygnatura akt I AGa 275/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 czerwca 2017 roku po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił powództwo w całości i zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 240.322,96 zł wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 10 lutego 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 22.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ten ustalił, że w dniu 1 sierpnia 2016 r. (...) S.A. w Ł., jako faktor, zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K., jako faktorantem umowę o świadczenie stałej usługi faktoringowej, polegającej na nabywaniu wierzytelności przysługujących Spółce z tytułu dostaw towarów i usług. Faktor zobowiązał się nabywać wierzytelności przysługujące faktorantowi od dłużników wskazanych w załączniku nr 4 do umowy, spełniających

warunki określone w umowie oraz w Ogólnych Warunkach Faktoringu stanowiących załącznik do umowy, a także świadczenia innych usług związanych z finansowaniem i obsługą wierzytelności, jeśli takie okażą się konieczne.

Na zasadach określonych w umowie faktorant miał przelewać na faktora wszelkie wierzytelności do łącznej wysokości określonej w załączniku nr 1 do umowy zgodnie z treścią art 509 i następnego kodeksu cywilnego, z wyjątkiem obowiązków z tytułu gwarancji i rękojmi ciężących na faktorancie.

W dniu zawarcia umowy faktorant przedłożył faktorowi podpisane przez niego zawiadomienia poszczególnych dłużników o globalnym przelewie wierzytelności na rzecz faktora. Wzór zawiadomienia o cesji globalnej stanowił załącznik Numer 2 do umowy.

Faktor oświadczył, że przelew ten przyjmuje i zobowiązał się do zapłaty ceny określonej w załączniku Numer 1 do umowy .

Faktorant oświadczył w umowie, że wierzytelności przysługują wyłącznie jemu, nie są dotknięte wadami prawnymi oraz nie są obciążone prawami osób trzecich oraz nie istnieją jakiegokolwiek formalnoprawne ograniczenia do dochodzenia wierzytelności wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Na poczet ceny nabycia wierzytelności faktor miał wypłacać faktorantowi zaliczki na zasadach określonych w Ogólnych Warunkach. Zapłata faktorantowi ceny nabycia wierzytelności, pomniejszonej o wynagrodzenie faktora i wypłacone zaliczki, miała nastąpić po uzyskaniu przez faktora zapłaty należności od dłużnika.

Zgodnie z umową, faktor nabywał wierzytelności faktoranta wobec dłużników z dniem zawarcia umowy, jeśli wierzytelności istniały w tym dniu. Nabycie wierzytelności powstałych po dniu zawarcia umowy miało nastąpić z chwilą powstania tychże wierzytelności. Za chwilę powstania wierzytelności uznawało się datę wystawienia faktury VAT, potwierdzającej taką wierzytelność lub datę spełnienia przez faktoranta świadczenia niepieniężnego na rzecz dłużnika w zależności od tego, która z tych dat jest wcześniejsza. Finansowanie nabytych wierzytelności następowało na podstawie przedłożonego przez faktoranta zestawienia zawierającego nazwę i NIP dłużnika wraz z wykazem faktur VAT do objęcia umową (zestawienie), sporządzanego zgodnie z wzorem stanowiącym załącznik nr 3 do umowy, w dniu zaakceptowania przez faktora zestawienia (wierzytelności zaakceptowane).

W umowie w § 2 strony określiły zasady wzajemnych rozliczeń.

Na gruncie powyższej umowy (...) sp. z o.o. w K. złożył oświadczenie powódce, że posiada bezsporne i wymagalne wierzytelności w stosunku do dłużników, w tym do pozwanego (...)w Z.. Strony umowy faktoringu zgodnie z § 1 ust. 2 dokonały cesji tej wierzytelności w myśl art. 509 k.c. na rzecz powódki.

W dniu 5 sierpnia 2016 roku Spółka dokonała w stosunku do pozwanej zawiadomienia o globalnym przelewie wierzytelności na rzecz (...) S.A. w Ł. wierzytelności przysługujących Spółce (...) Sp. z o. o. wraz z obowiązkiem zapłaty na rachunek bankowy powódki wierzytelności istniejących, jak i przyszłych.

Pozwana odebrała to pismo w dniu 12 sierpnia 2016 roku. Pozwana nie kwestionowała przelewu wierzytelności dokonanego na rzecz powódki i nie podjęła żadnej czynności w stosunku do zawiadomienia o przelewie wierzytelności istniejących jak i przyszłych.

Powódka dokonała zapłaty za przejęte wierzytelności Spółce, wykonując tym samym umowę faktoringu i w wyniku zawartej umowy przejęła wierzytelności w stosunku do pozwanej, wynikające z faktur (...) z dnia 24 sierpnia 2016 roku, 16/08/16 z dnia 25 sierpnia 2016 roku wystawionych przez Spółkę (...) Sp. z o. o.

W sierpniu 2016r. pozwana nabyła na podstawie umowy sprzedaży od (...) z ograniczoną w Z. materiały budowlane, tj. folię, zaprawę do betonu, kleje do styropianu, membranę dachową, płyty, pustaki, bloczki betonowe.

Nabycie towaru zostało potwierdzone fakturą nr (...) z dnia 24 sierpnia 2016 roku oraz fakturą nr (...) z dnia 25 sierpnia 2016 roku wystawioną przez Spółkę (...) Sp. z o. o.

Faktury zostały podpisane przez pozwaną, zostały ujęte w rejestrze zakupów podatku VAT. W dniu 28 grudnia 2016r. sprzedawca i kupujący sporządzili dokument nazwany porozumieniem, w którym stwierdzili, że z uwagi na wady towaru kupujący-pozwany zobowiązuje się do zwrotu towaru, a sprzedawca do wystawienia faktur korygujących. Porozumienie miało wyczerpywać roszczenia stron. Sprzedawca wystawił fakturę korygującą nr 1/12/16.FK z dnia 31.12.2016; fakturę korygującą nr 2/12/16.FK z dnia 31.12.2016; fakturę korygującą nr 3/12/16.FK z dnia 31.12.2016; fakturę korygującą nr 4/12/16.FK z dnia 31.12.2016; fakturę korygującą nr 5/12/16.FK z dnia 31.12.2016; fakturę korygującą nr 6/12/16.FK z dnia 31.12.2016. Faktury korygujące zostały ujęte przez pozwanego w rejestrze VAT, korektę zaznaczono w deklaracji podatkowej.

Powódka w dniu 23 stycznia 2017 roku wystosowała do pozwanej wezwanie do zapłaty, którego podstawą były faktury VAT objęte umową o świadczenie stałej usługi faktoringowej wierzytelności przysługujących Spółce (...) sp. z o. o. w K., a które powódka w drodze skutecznej cesji przejęła oraz skierowała do pozwanej wnioski o polubowne rozwiązanie sporu z terminem do dnia 2 lutego 2017 r.

Pozwana w wyznaczonym terminie nie odpowiedziała na pismo powódki, nie uiszczając również zaległych kwot.

Ustalając stan faktyczny, Sąd meriti odwołał się do dokumentów prywatnych złożonych przez stronę powodową, z dokumenty prywatne przedłożone przez stronę pozwaną, w tym porozumienie ocenił jako niewiarygodne.

Powódka zasadnie podnosiła, że dokument zawierający porozumienie nie jest wiarygodny, bowiem nie wskazano dokładnie wysokości wierzytelności przysługującej sprzedawcy, miejsca zwrotu towaru, dokładnej informacji o reklamacji. Brak jest też innych dokumentów uwiarygadniających porozumienie, a mianowicie dokumentów z postępowania reklamacyjnego, potwierdzających datę wykrycia wad, ich rodzaj, zakres, datę zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, tryb postępowania reklamacyjnego, datę i miejsce zwrotu towaru, pokwitowanie zwrotu towaru itp. Z uwagi na rodzaj towaru np. płyty, pustaki, bloczki betonowe trudno, by pozwany nie zauważył wad materiału przy ich wydaniu, odebrał towar z wadami i dokonał przewozu np. do swojego miejsca składowania. Trudno też uznać za wiarygodne, w świetle logiki, doświadczenia życiowego, wiedzy by cała partia towaru i to różnego rodzaju była dotknięta wadami. Nie ulega też wątpliwości, że dopiero po kilku miesiącach od sprzedaży miało dojść do zawarcia porozumienia, co przy obrocie gospodarczym jest bardzo długim okresem. Wątpliwości tych nie usuwa korekta faktur i ujęcie ich w rejestrze VAT.

Pozwana przeoczyła, że zgodnie z art. 253 k.p.c., jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego, pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. To pozwana powinna wykazać inicjatywę dowodową i zgłosić osobowe wnioski dowodowe lub też złożyć dokumenty z postępowania reklamacyjnego, bowiem to ona chce skorzystać z porozumienia i wywieść dla siebie korzystne skutki prawne. Pozwana takiej inicjatywy dowodowej nie wykazała, co spowodowało dla niej niekorzystne skutki w zakresie rozstrzygnięcia.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w całości. Podstawę prawną żądania dochodzonej kwoty stanowią postanowienia umowy faktoringu i zwartej tam cesji wierzytelności, art. 8 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, jak również art. 482 § 1 k.c. w zakresie żądania odsetek od zaległych odsetek.

Powódka wykazała wszystkie przesłanki skutecznego nabycia wierzytelności w drodze cesji - art. 509 k.c. Dołączyła do treści pozwu pisemne zawiadomienie o globalnym przelewie wierzytelności, podpisanym przez prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. - P. H.. Z treści tego dokumentu jednoznacznie wynika, że pozwany został zawiadomiony, iż w wykonaniu umowy faktoringu zawartej pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w Ł. a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. dokonany został przelew

na rzecz (...) S.A. wszelkich wierzytelności, jakie przysługiwały i będą przysługiwać (...) Sp. z o.o. względem (...) Sp. z o.o. W treści zawiadomienia wprost wskazano, że skutkiem zawarcia umowy cesji, jest przelew istniejących oraz przyszłych wierzytelności. Dodatkowo poinformowano, że kolejne wystawiane faktury zawierać będą rachunek (...) S.A. jako jedyny właściwy do skutecznego regulowania zobowiązań z ich tytułu.

Analizując przepis art. 513 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie udowodniła wygaśnięcia wierzytelności (...) Spółki wobec niej z tytułu zapłaty za zakupione materiały budowlane z uwagi na zawarcie porozumienia ze sprzedawcą, przy czym podstawą zawarcia porozumienia było skorzystanie przez kupującego z uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne sprzedanej rzeczy. Strona pozwana w toku procesu nie wykazała, by zachodziły jakiegokolwiek okoliczności uprawniające ją do skorzystania z przesłanek do odstąpienia od umowy, zwrotu towaru, a więc by dochowała aktów staranności, bezzwłocznie wykryła wady, wady były istotne, sprzedawca był bierny w toku postępowania reklamacyjnego, doszło do uwzględnienia reklamacji i faktycznego zwrotu towaru w całości, a sprzedawca zrzekł się zapłaty za towar.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił w całości powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Koszty procesu należne stronie powodowej od pozwanej, to: opłata od pozwu 12.017zł, opłata od pełnomocnictwa 17zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce podstawowej 14.400zł (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. , poz. 1804 ze zm.)- par. 2 pkt 7.

Wyrok Sądu Okręgowego strona pozwana zaskarżyła w całości, czyniąc zarzuty:

1) naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 512 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że powódka wykazała, że pozwana została w sposób skuteczny zawiadomiona o cesji wierzytelności na rzecz powódki, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego definitywnie wynika, że pozwana pozostawała w uzasadnionym błędnym przekonaniu, że wierzycielem jest (...) Sp. z o. o.

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, tj.

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie, że pozwana nie przedstawiła dowodów wskazujących na fakt wygaśnięcia wierzytelności względem powódki poprzez zawarcie przez pozwaną porozumienia z cedentem, istnienia wad przedmiotów nabytych na mocy umowy kupna sprzedaży od cedenta, bezzwłocznego zgłoszenia przez pozwaną stwierdzonych wad, wszczęcia postępowania reklamacyjnego, dochowania przez pozwaną wymaganych aktów staranności, stwierdzenia, że wady towaru były istotne, uwzględnienia reklamacji, zawarcia porozumienia o zwrocie zakupionych towarów w związku z jego wadliwością, wygaśnięcia roszczeń względem cedenta, zwrotu całości zakupionego towaru, zrzeczenie się przez sprzedawcę zapłaty za towar i dokonania korekty faktur, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że pozwana powołała dowody niezbędne dla stwierdzenia powyższych faktów,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. i art. 253 zd. 2 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, polegającą na bezzasadnej odmowie przyznania waloru wiarygodności dowodom powołanym przez pozwaną, zwłaszcza dokumentowi porozumienia z dnia 28 grudnia 2016 r. zawartego pomiędzy pozwaną a (...) Sp. z o. o. w przedmiocie zwrotu nabytych od (...) Sp. z o.o. towarów z powodu ich wadliwości, podczas gdy sąd nie miał podstaw by ocenić wskazany dowód jako niewiarygodny, jak również dowolną ocenę, że strona pozwana nie udowodniła prawdziwości wskazanego dokumentu ze względu na niesprecyzowanie wysokości wierzytelności, miejsca zwrotu towaru, dokładnej informacji w przedmiocie reklamacji, w sytuacji gdy z materiału dowodowego ewidentnie wynika, że wskazany dokument odpowiadał prawdzie, jak również wywołał skutki prawne między stronami stosunku prawnego, który na jego mocy został zawiązany, czego nie zniweczyła zarzucana przez sąd pierwszej instancji niejasność użytych przez strony w treści porozumienia sformułowań określających wyżej wskazane elementy;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuzasadnione pominięcie przez sąd rozpoznający sprawę w pierwszej instancji pisma procesowego strony pozwanej z dnia 17 maja 2017 r. i nierozważenie twierdzeń w nim zawartych.

Stawiając powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji oraz kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji z uwagi na jej bezzasadność, wobec zarzutów pozwanej co do braku informacji o dokonaniu cesji wierzytelności wniosła w trybie art. 381 k.p.c. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z korespondencji wysyłanej przez pracowników powódki do pozwanej na okoliczność monitorowania spłaty wierzytelności nabytych w drodze cesji, co przeczy argumentom, iż pozwana miała wątpliwości komu wierzytelność przysługuje. Wniosła także o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych

W piśmie procesowym z dnia 21 września 2018 roku strona pozwana wniosła o uwzględnienie jej apelacji, oddalenie powództwa w jednoczesnym zasądzeniem od przeciwnika procesowego kosztów postępowania oraz dopuszczenie dowodu z zeznań wskazanych świadków bez precyzyjnego przytoczenia tezy dowodowej, a z daleko posuniętej ostrożności procesowej wniosła o uwzględnienie zarzutu potrącenia.

W dniu 26 listopada 2019 roku drogą mailową wpłynął do akt kolejny wniosek o odroczenie rozprawy – tym razem z powodu choroby członka zarządu strony pozwanej.

Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił:

W toku procesu na etapie postępowania apelacyjnego (...) S.A. zmieniła nazwę na (...) Spółka Akcyjna. (pismo procesowe strony powodowej z dnia 12 października 2018 roku oraz odpis zupełny z KRS k- 355-379).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na wstępie wskazać trzeba na powody nieuwzględnienia kolejnego wniosku o odroczenie rozprawy, jaki drogą mailową został przesłany do tutejszego Sądu w dniu 26 listopada 2019 roku. Tym razem powodem była niedyspozycja prezesa zarządu strony pozwanej – D. N., która zgodnie z oświadczeniem pełnomocnika nie wyrażała zgody na prowadzenie sprawy pod jej nieobecność. Z zaświadczenia numer 13/11/2019, załączonego do wniosku, wynika że niezdolność do stawienia się w sądzie będzie trwać około 3 miesiące. W ocenie Sądu odwoławczego strona pozwana na etapie postępowania odwoławczego nadużyła swoich praw procesowych i podejmowała kolejno kroki zmierzające do nieuzasadnionego przedłużania tego postępowania. Wyrok Sądu I instancji został wydany jeszcze w roku 2017 – w czerwcu. Na 25 maja 2018 roku została wyznaczona rozprawa apelacyjna, a 23 maja 2018 roku jedyny członek zarządu poinformował o złożeniu rezygnacji, co skutkowało zawieszeniem postępowania apelacyjnego. Już wcześniej ten sam członek zarządu wypowiedział pełnomocnictwo zawodowemu pełnomocnikowi. W dniu 23 sierpnia 2018 roku D. N. poinformowała, że została prezesem zarządu strony pozwanej (i zarazem jedynym członkiem zarządu). Na 16 stycznia 2019 roku została wyznaczona rozprawa apelacyjna, a 7 stycznia 2019 roku zostało nadane pismo informujące o rezygnacji D. N. z pełnienia funkcji członka zarządu strony pozwanej, co uniemożliwiło po raz kolejny rozpoznanie sprawy. Dotychczas członek zarządu spółki kapitałowej mógł złożyć rezygnację w każdym czasie bez względu na to czy był ostatnim członkiem tego organu czy też nie. Na mocy ustawy z 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw, od 1 marca 2019 r. wprowadzono § 6 do art. 202 KSH (ustawa z 9 listopada 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu wprowadzenia uproszczeń dla przedsiębiorców w prawie podatkowym i gospodarczym (Dz.U. 2018 poz. 2244), zgodnie z którym, jeżeli w wyniku rezygnacji członka zarządu żaden mandat w zarządzie nie będzie obsadzony, członek zarządu zobowiązany jest złożyć rezygnację wspólnikom, zwołując jednocześnie zgromadzenie wspólników o którym mowa w art. 2331 KSH, chyba że umowa spółki stanowi inaczej. Oświadczenie musi się znajdować w

treści zaproszenia, a sama rezygnacja staje się skuteczna dopiero z następnym dniem po dniu, w którym zwołano zgromadzenie wspólników.

W maju 2019 roku strona powodowa wniosła o ustanowienie kuratora dla strony pozwanej, zaś 9 lipca 2019 roku D. N. poinformowała o jej wyborze na stanowisko członka zarządu. Rozprawa została wyznaczona na 22 października 2019 roku i została odwołana z uwagi na niedyspozycję ustanowionego zawodowego nowego pełnomocnika, a przed kolejną rozprawą wpłynął opisany wniosek o odroczenie rozprawy z uwagi na długotrwałą niedyspozycję członka zarządu.

W tej sytuacji procesowej należało uznać, że strona pozwana podejmuje szereg działań uniemożliwiających rozpoznanie sprawy przez sąd odwoławczy, nadużywając przysługujących jej praw procesowych. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 grudnia 2013 roku w sprawie III CZP 78/13. Nie było przeszkód, by ustanowiony zawodowy pełnomocnik przedstawił stanowisko strony pozwanej, zwłaszcza że apelacja została już złożona do akt, została ona także uzupełniona i z pewnością ustanowiony pełnomocnik mógłby w sposób klarowny i pełny stanowisko to poprzeć w toku rozprawy przed sądem odwoławczym.

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w wywiedzionej apelacji należy wskazać, że Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji i czyni je podstawą własnego rozstrzygnięcia, nie dzieląc zarzutów zawartych w wywiedzionym środku zaskarżenia, związanych z etapem gromadzenia i oceny materiału dowodowego, a także czynienia ustaleń faktycznych.

Apelujący stawia zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. i art. 253 zd. 2 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę dowodów, dokonaną przez Sąd Okręgowy, polegającą na bezzasadnej odmowie przyznania waloru wiarygodności dowodom powołanym przez pozwaną, zwłaszcza dokumentowi porozumienia z dnia 28 grudnia 2016 r. zawartego pomiędzy pozwaną a (...) Sp. z o. o. w przedmiocie zwrotu nabytych od (...) Sp. z o. o. towarów z powodu ich wadliwości, podczas gdy sąd nie miał podstaw, by ocenić wskazany dowód jako niewiarygodny, jak również dowolną ocenę, że strona pozwana nie udowodniła prawdziwości wskazanego dokumentu ze względu jedynie na niesprecyzowanie wysokości wierzytelności, miejsca zwrotu towaru, dokładnej informacji w przedmiocie reklamacji.

Przypomnieć jedynie trzeba, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu, określenie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie stwierdzenie, że rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Inaczej rzecz ujmując, w celu wykazania naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., strona nie może jedynie ograniczyć się do przytoczenia treści przepisów, lecz musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub które ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia. Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Wskazać również należy, że kwestionowanie ustaleń dokonanych przez sąd na tej tylko podstawie, że przekonanie strony pozwanej o wadze poszczególnych dowodów i ich ocena jest odmienna niż ocena sądu jest niezrozumiała i nie może zostać uwzględniona, bowiem sąd dokonuje ustaleń na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, nie zaś na podstawie samych tylko twierdzeń wskazywanych przez strony w pismach procesowych.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy władny był ocenić porozumienie z dnia 28 grudnia 2016 roku jako niewiarogodne, klarownie wskazał przy tym powody takiej oceny. Jak trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, w porozumieniu nie wskazano dokładnie wysokości wierzytelności przysługującej sprzedawcy, miejsca zwrotu towaru, dokładnej informacji o reklamacji. Nie powołano także innych dokumentów uwiarygadniających porozumienie, a mianowicie dokumentów z postępowania reklamacyjnego, potwierdzających datę wykrycia wad, ich rodzaj, zakres, datę zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, tryb postępowania reklamacyjnego, datę i miejsce zwrotu towaru, pokwitowanie zwrotu towaru itp. Nie można zapominać, że chodzi o relacje pomiędzy podmiotami gospodarczymi,

profesjonalistami w obrocie gospodarczym. Z uwagi na rodzaj towaru trudno przyjąć, że pozwany nie zauważył wad materiału przy ich wydaniu, odebrał towar z wadami i dokonał przewozu do wybranego miejsca składowania. Trudno też uznać za wiarygodne, by cała partia towaru i to tak różnego rodzajowo była dotknięta wadami. Do zawarcia porozumienia miało dojść dopiero po kilku miesiącach od sprzedaży. Apelujący pomija także, że zgodnie z art. 253 k.p.c., jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. To pozwana powinna wykazać inicjatywę dowodową i zgłosić wnioski dowodowe lub też złożyć dokumenty z postępowania reklamacyjnego, bowiem to ona chce skorzystać z porozumienia i wywieść korzystne dla siebie skutki prawne.

W ramach omawianego zarzutu strona pozwana wskazuje także na wywołanie skutków prawnych przez zawarte porozumienie, co będzie przedmiotem dalszych rozważań.

Przedstawione wyżej rozważania obejmują także ocenę pierwszego z zarzutów naruszenia prawa procesowego, związanego z zawarciem przez stronę pozwaną porozumienia z cedentem. Wnioski dowodowe zgłoszone na etapie postępowania apelacyjnego należało uznać za spóźnione, zostały one zgłoszone jedynie z daleko posuniętej ostrożności procesowej i nie wskazywały precyzyjnie tez dowodowych dla poszczególnych świadków.

Kwestia zawiadomienia strony pozwanej o przelewie wierzytelności, będąca przedmiotem pisma procesowego strony pozwanej z dnia 17 maja 2017 roku była przedmiotem ustaleń faktycznych i rozważań Sądu Okręgowego, więc zarzut apelacji dotyczący tej kwestii zasadny nie jest. Wiąże się z nią zarzut naruszenia prawa materialnego, obejmujący twierdzenie strony pozwanej o pozostawaniu w uzasadnionym błędnym przekonaniu, że jej wierzycielem jest (...) sp. z o.o. Przypomnieć zatem należy, że wbrew zarzutom apelacji, strona pozwana została poinformowana przez cedenta - (...) Sp. z o.o. o przelewie wierzytelności na rzecz (...) S.A. pismem z dnia 5 sierpnia 2016 r. Do pozwu zostało dołączone pisemne zawiadomienie o globalnym przelewie wierzytelności, podpisane przez ówczesnego prezesa zarządu (...) Sp. z o.o. - P. H.. Z treści tego dokumentu wynika, że pozwana spółka została zawiadomiona o przelewie na rzecz (...) S.A. wszelkich wierzytelności, jakie przysługiwały i będą przysługiwać (...) Sp. z o.o. względem (...) Sp. z o.o., a to w wykonaniu umowy faktoringu zawartej pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w Ł. a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K.. W treści zawiadomienia wprost wskazano, że skutkiem zawarcia umowy cesji jest przelew istniejących oraz przyszłych wierzytelności. Dodatkowo poinformowano, że kolejne wystawiane faktury zawierać będą rachunek (...) S.A., jako jedyny właściwy do skutecznego regulowania zobowiązań z ich tytułu. Do pozwu załączone zostało potwierdzenie otrzymania zawiadomienia o globalnym przelewie wierzytelności, zawierające własnoręczny podpis osoby uprawnionej do odbioru korespondencji pozwanej. (k- 31 akt). Pozwana odebrała pismo zatytułowane zawiadomienie o cesji wierzytelności w dniu 12 sierpnia 2016 r. Do odpowiedzi na apelację strona powodowa załączyła także wydruki z korespondencji mailowej kierowanej do pozwanej Spółki, odwołującej się do umowy cesji i zawierającej żądanie zapłaty (k- 322-325 akt).

Wobec tego teza strony pozwanej o pozostawaniu w błędnym przekonaniu, że jej wierzycielem jest (...) sp. z o.o. nie znajduje żadnych racjonalnych podstaw.

Najciekawsze problemy w tej sprawie dotyczą etapu stosowania prawa materialnego, które zdaniem sądu odwoławczego Sąd Okręgowy zastosował prawidłowo, znajdując podstawy do uwzględnienia powództwa w całości. Przypomnieć zatem należy, że stanowiskiem Sądu Najwyższego, że umowa faktoringu to umowa nienazwana o mieszanym charakterze, łącząca w sobie elementy cesji wierzytelności, dyskonta wierzytelności, umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CKN 218/01, OSNC 2004 nr 7-8, poz. 118 i z dnia 17 października 2012 r., I CSK 56/12, M. Pr. Bank. (...)). Zbliżony charakter umowy faktoringu niewłaściwego do cesji wierzytelności uzasadnia przy rozstrzygnięciu sporów wynikłych na tle tej umowy odpowiednie stosowanie przepisów k.c. o zmianie wierzyciela (art. 509 i n.).

Zgodnie z treścią obowiązujących przepisów, przelew wierzytelności (cesja) jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Cedowane na podstawie art. 509 i n. k.c. mogą być tzw. wierzytelności przyszłe, a zatem wierzytelności, które w chwili ich przeniesienia nie istnieją; a które mają powstać w przyszłości.

Oceniając wpływ porozumienia z dnia 28 grudnia 2016 roku na możliwość dochodzenia roszczeń od pozwanej Spółki Sąd Apelacyjny pragnie odwołać się dorobku judykatury, związanego z omawianą problematyką – w tym do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2007 roku w sprawie IV CSK 160/07 (LEX 349895) oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2015 roku w sprawie II CSK 661/14 (LEX 1844080).

Jak wskazał Sąd Najwyższy na gruncie prawa polskiego należy przyjąć, że to, iż przelew-także w związku z faktoringiem- następuje bez udziału dłużnika przelanej wierzytelności, uzasadnia - zarówno w razie przelewu wierzytelności istniejących, jak i przyszłych - uznanie skutków zawartego przez dłużnika z cedentem (faktorem) porozumienia zmieniającego lub rozwiązującego umowę, z której wynika przelana wierzytelność, w stosunku między dłużnikiem a cesjonariuszem na zasadach art. 512 k.c. czyli o tyle tylko, o ile dłużnik w chwili zawarcia tego porozumienia nie był zawiadomiony przez cedenta o przelewie, ani o nim nie wiedział, czyli gdy działał w dobrej wierze (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., II CK 16/02, OSNC 2004, nr 12, poz. 202, z dnia 29 marca 2006 r., IV CSK 96/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 16, i z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 243/06, niepubl.) Należy podkreślić, że zawiadomienie, o którym mowa w art. 512 k.c., jest możliwe także w przypadku przelewu wierzytelności przyszłych. Ponieważ art. 512 k.c. chroni dłużnika kosztem cesjonariusza, zastosowanie tego przepisu wyłącza zgoda cesjonariusza na zmianę lub rozwiązanie umowy, z której wynika przelana wierzytelność. Zmiana lub rozwiązanie dokonane przez dłużnika z cedentem za zgodą cesjonariusza są skuteczne w stosunku między dłużnikiem a cesjonariuszem niezależnie od przesłanek określonych w art. 512 k.c.

Wynikająca z art. 512 k.c. bezskuteczność zmiany lub rozwiązania umowy, z której wynika przelana wierzytelność, wobec cesjonariusza bez jego zgody - chyba że dłużnik w chwili zmiany lub rozwiązania nie był zawiadomiony przez cedenta o przelewie, ani o nim nie wiedział - jest konsekwencją ujęcia przelewu jako nabycia pochodnego, prowadzącego do uzyskania wierzytelności przez cesjonariusza w miejsce cedenta; ze względu na ten skutek przelewu, po zawarciu umowy przelewu cedent nie może już rozporządzać wierzytelnością, która była przedmiotem umowy przelewu, ani w inny sposób wpływać na jej istnienie i zakres; w drodze wyjątku, takie działania cedenta mogą odnieść skutek względem cesjonariusza jedynie w zakresie, w którym art. 512 k.c. chroni dobrą wiarę dłużnika.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, po zawarciu umowy przelewu zarówno wierzytelności istniejącej, jak i wierzytelności przyszłej, należy co do zasady wykluczyć możliwość oddziaływania na istnienie, zakres lub inne elementy przelanej wierzytelności wskutek czynności prawnych dokonanych między dłużnikiem a cedentem. W przypadku przelewu wierzytelności przyszłych potrzeba dostosowania się do nowych okoliczności mogłaby wprawdzie przemawiać za dopuszczeniem w granicach określonych w art. 353¹ k.c. wpływu stron na umowę, z której wynika przelana wierzytelność, ze skutkami dla tej wierzytelności i dla jej nabywcy, temu jednak przeciwstawia się interes cesjonariusza. Powinien on być chroniony przed wpływającymi na jego pozycję prawną skutkami dokonanych bez jego zgody ingerencji w umowę, z której wynika przelana wierzytelność. Cedent wie o przelewie. Zawarte później przez niego, bez zgody cesjonariusza, porozumienie z dłużnikiem, wpływające na istnienie, zakres lub inne elementy przelanej wierzytelności, stanowi działanie naruszające warunki przelewu. Po stronie cedenta brak zatem jakichkolwiek racji, które mogłyby usprawiedliwiać uznanie skuteczności wobec cesjonariusza porozumienia cedenta z dłużnikiem, zawartego bez zgody cesjonariusza, wpływającego na istnienie, zakres lub inne elementy przelanej wierzytelności.

Drugą stroną ujęcia przelewu, jako nabycia pochodnego, prowadzącego do uzyskania przez cesjonariusza wierzytelności w takim stanie, w jakim ona przysługiwała lub przysługiwałyby cedentowi), jest fundamentalna w zakresie regulacji przelewu - ze względu na to, że przelew nie wymaga zgody dłużnika - zasada, w myśl której dłużnikowi przysługują przeciwko cesjonariuszowi wszelkie zarzuty, które miał przeciwko cedentowi w chwili

powzięcia wiadomości o przelewie (art. 513 § 1 k.c.; por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2002 r., III CZP 81/01, OSNC 2002, nr 11 poz. 131). Należy podzielić wyrażony w piśmiennictwie pogląd, że chodzi tu o ogół zarzutów mających już w chwili zawarcia umowy przelewu swą podstawę w zdarzeniu lub stosunku prawnym, z którego wynika przelana wierzytelność, także więc o te zarzuty, których przesłanki dopełniły się ostatecznie dopiero po powzięciu przez dłużnika wiadomości o przelewie, wystarcza bowiem, żeby sama podstawa zarzutu powstała przed powzięciem przez dłużnika wiadomości o przelewie. Jeżeli zaś chodzi o przelew wierzytelności przysłych sensu stricto ze stosunków umownych, należy dłużnikowi przyznać zarzuty z umowy, z której wynika przelana wierzytelność, istniejące w chwili powstania wierzytelności, choćby zawarcie wspomnianej umowy nastąpiło po zawarciu umowy przelewu, a nawet po uzyskaniu wiadomości o przelewie przez dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., II CK 16/02).

Nie ulega przy tym wątpliwości objęcie zakresem zarzutów przysługujących dłużnikowi na podstawie art. 513 § 1 k.c. również okoliczności, których podniesienie przez dłużnika w stosunku do cesjonariusza zakłada uprzednie wykonanie określonego prawa kształtującego, np. uprawnienia do uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu lub uprawnienia do odstąpienia od umowy. Z różnych nasuwających się ewentualności co do tego, wobec kogo w przypadku przelewu wierzytelności z umowy wzajemnej dłużnik powinien złożyć oświadczenie woli stanowiące wykonanie prawa kształtującego, należy opowiedzieć się za tą, która jako adresata oświadczenia woli dłużnika wskazuje cedenta. W przypadku oświadczenia o odstąpieniu od umowy przemawiają za nią większe ze strony cedenta niż cesjonariusza możliwości obrony przed odstąpieniem, jak i to, że odstąpienie niweczy nie tylko przelaną wierzytelność, ale i pozostałe skutki umowy, z której wynika ta wierzytelność.

Odnosząc się do ugruntowanego stanowiska doktryny, w stosunku do umowy sprzedaży zawartej pomiędzy przedsiębiorcami art. 563 k.c. uzależnia możliwość realizacji uprawnień z tytułu rękojmi od dokonania przez kupującego tzw. aktów staranności. Są nimi: obowiązek zbadania przez kupującego rzeczy w czasie i w sposób zwyczajowo przyjęty oraz obowiązek niezwłocznego zawiadomienia sprzedawcy o wadzie. Zaniechanie tych obowiązków prowadzi do utraty przez kupującego uprawnień z tytułu rękojmi i tym samym wyłączenia odpowiedzialności z tego tytułu. Obowiązek dokonania przez kupującego tzw. aktów staranności występuje tylko w przypadku umowy sprzedaży zawartej pomiędzy przedsiębiorcami. Ustawodawca nie określił, w jakim czasie kupujący przedsiębiorca powinien zbadać rzecz. W konsekwencji dopiero ocena konkretnego przypadku pozwoli na ustalenie, czy kupujący zbadał rzecz w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju. To na nim spoczywa obowiązek wykazania, że zbadał rzecz w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju. Należy zgodzić się z wyrażonym w piśmiennictwie poglądem, że zawiadomienie sprzedawcy o wadzie fizycznej rzeczy w obrocie profesjonalnym nie powinno nastąpić później niż w ciągu 14 dni od dnia zbadania rzeczy bądź dnia stwierdzenia wady, która ujawniła się później.

W tej sprawie nawet, jeżeli pozwana Spółka zainicjowała jakiekolwiek postępowanie reklamacyjne, którego w żaden sposób nie udowodniła odpowiednimi dokumentami, to należy przyjąć, że nie zachowała terminów. W żadnej z przywołanych okoliczności nie stwierdzono, kiedy realnie pozwana dowiedziała się o wadzie oraz tego czy został na tę okoliczność sporządzony jakikolwiek protokół. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszego sporu okoliczności te są istotne albowiem przesądzają czy pozwana uprawniona była do zwrotu towaru i żądania zwrotu uiszczonej ceny.

Nie mógł wreszcie odnieść zamierzonego skutku zgłoszony zarzut potrącenia, zawarty w piśmie procesowym z dnia 21września 2018 roku.

Poza wymogiem złożenia oświadczenia o potrąceniu strona pozwana winna zindywidualizować swoją wierzytelność, skonkretyzować jej zakres przedstawiony do potrącenia z wierzytelnością powoda, wskazać przesłanki jej powstania, wymagalności i wysokość oraz dowody w celu ich wykazania. W/w pismo procesowe tych wymogów nie spełnia, nadto zostało doręczone pełnomocnikowi procesowemu, nieumocowanemu do jego przyjęcia. Wobec lakoniczności tego zarzutu trudno dokonać jego jednoznacznej oceny. Nawet gdyby uznać, że zarzut ten jest realizowany na podstawie art. 513 § 2 k.c. to z przyczyn wyżej omówionych, poddanych analizie przez Sąd Okręgowy, nie mógł być uznany za skuteczny. Podkreślić także trzeba, że dłużnik nie może potrącić na podstawie art. 513 § 1 i 2 wierzytelności powstałej

po otrzymaniu zawiadomienia o przelewie z wierzytelnością, która była przedmiotem cesji dokonanej przez faktoranta (cedenta) na rzecz faktora (cesjonariusza) (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2003 r., V CKN 218/01, OSNC 2004, nr 7–8, poz. 118)

Mając na uwadze powyższe Sąd odwoławczy orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. zasądził od pozwanej Spółki na rzecz strony powodowej kwotę 8100 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu, która to kwota stanowi wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone na podstawie § 2 pkt.7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 poz. 265).